

Michał Zych\*  
Roman Zych\*\*

## Kolekcjonerstwo jako kategoria społeczno-kulturowa, na przykładzie działalności Czesława Drąga, w świetle materiałów prasowych za lata 1970–2020

Czym jest pasja kolekcjonerska? Zjawisko zbierania, gromadzenia, a na nieco wyższym etapie kolekcjonowania, jako kategoria socjo-kulturowa doczekało się licznych teorii i opracowań naukowych. Krzysztof Pomian<sup>1</sup>, badacz dziejów kolekcjonerstwa, autor studium pt. *Zbieracze i osobliwośći*<sup>2</sup> w którym przeanalizował, jak kolekcjonerstwo wpływało

---

\* Michał Zych, Instytut Socjologii, Uniwersytet Rzeszowski.

\*\* Roman Zych, Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie; III LO im. C. K. Norwida w Rzeszowie.

<sup>1</sup> Krzysztof Andrzej Pomian (ur. 1934 w Warszawie jako Krzysztof Purman) – filozof, historyk. 1952–1957 studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. 1984 profesor we francuskim Krajowym Ośrodku Badań Naukowych (CNRS). 1998 tytuł profesora nauk humanistycznych. 1999 profesor na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. 2001 dyrektor tworzonego w Brukseli Muzeum Europy. Nagroda Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, zwanej „polskim Noblem”, w dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Krzysztof\\_Pomian](https://pl.wikipedia.org/wiki/Krzysztof_Pomian) /dostęp: 8.09.2021/).

<sup>2</sup> <https://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C27090%2Cprof-pomian-humanista-ktory-doglebnie-zbadal-dzieje-kolekcjonerstwa.html> (dostęp 9.09.2021); K. Pomian, *Zbieracze i osobliwośći, Paryż–Wenecja XVI–XVIII wiek*, A. Pieńkos (tłum.), Gdańsk 2012.

m.in. na życie intelektualne, na rozwój i upowszechnianie kultury, tak przewrotnie określa kolekcjonera (zresztą, z wieków XVI–XVIII, i to „zbieraczy” parysko-weneckich): „Zbieracz... niegroźny szaleniec, spędzający życie na porządkowaniu znaczków pocztowych, przyszpilaniu motyli czy rozkoszowaniu się rycinami erotycznymi”.

Czesław Drąg – przez ponad pół wieku wierny bibliofilskim zainteresowaniom i kolekcjonowaniu wydań *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza – jest zaprzeczeniem typu kolekcjonerów, których Pomian postrzegał jako niebezpiecznych spekulantów, pod pozorem umiłowania sztuki skupujących za bezcen arcydzieła, by je następnie wyprzedawać z zyskiem. Polska poezja romantyczna XIX stulecia, wsparta dociekaniem literaturoznawczymi w służbie oświaty i kultury – to najkrócej sformułowana misja, którą od 1970 r. twórczo rozwija Czesław Drąg, boguchwański kolekcjoner i bibliofil.

\*

Czesław Drąg urodził się 14 listopada 1949 r. w Rzeszowie. Ojciec Franciszek był pracownikiem WSK w Rzeszowie, matka Genowefa z d. Rusinek zajmowała się domem i gospodarstwem rolnym. Maturę uzyskał w II LO w Rzeszowie (1967). Z wykształcenia pedagog, w 1986 r. uzyskał tytuł magistra w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie. Od 1972 r. pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Wiejskiej w Rzeszowie. W latach 1976–1979 kierownik Zakładowego Domu Kultury Zakładów Porcelany Elektrotechnicznej „Zapel” w Boguchwale, a od 1979 do 1980 r. dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury przy Urzędzie Gminy w Boguchwale. Od 1980 do 1988 r. był kierownikiem biura obsługi widowni w Teatrze im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. W latach 1998–2002 radny Gminy Boguchwała. Od 2006 r. do przejścia na emeryturę w 2015 r. – kierownik działu Upowszechniania Sztuki i Współpracy z Samorządami w Wojewódzkim Domu Kultury. W tym okresie inicjował i zrealizował liczne wydarzenia

nia kulturalne w Rzeszowie i na terenie Podkarpacia. Współzałożyciel Stowarzyszenia Opieki nad Starym Cmentarzem w Rzeszowie. Za działalność kulturalną i oświatową Czesław Drąg otrzymał m.in. odznakę „Zasłużony Działacz Kultury” (1989) oraz nagrodę Pierwszego Stopnia im. Franciszka Kotuli (2004).

Pochodząca z pobliskiej Mogielnicy żona Anna przez lata pracowała w administracji Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Spośród czworga dzieci Przemysław to ksiądz dr, sędzia Sądu Biskupiego, wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Rzeszowie i dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin przy Episkopacie Polski, Damian – etnograf i historyk, Piotr – matematyk, Mirosława jako psycholog prowadzi praktykę terapeutyczną.

\*

W zbiorach Czesława Drąga znajdują się usystematyzowane i opisane archiwa druków ulotnych, folderów, monografii artystycznych, plakatów, afiszów, odznak i naszywek polskich formacji wojskowych. Jako kolekcjoner, a przede wszystkim bibliofil, najbardziej jest znany z największego w Polsce, prywatnego zbioru wydań epopei narodowej Adama Mickiewicza<sup>3</sup>. Na temat aktywności zawodowych i hobbystycznych Czesława Drąga ukazało się wiele artykułów prasowych, audycji radiowych i telewizyjnych w mediach ogólnopolskich, regionalnych i lokalnych. Niniejszy artykuł jest oparty na prasowych doniesieniach i wywiadach z bohaterem tekstów z lat 1970–2020.

W jednym z pierwszych wywiadów 22-letni kolekcjoner z Boguchwały mówi o swej młodzieńczej pasji. Pierwsze egzemplarze *Pana Tadeusza* próbował pozyskiwać m.in. poprzez anonse prasowe. Niejednokrotnie proponował wymianę poszukiwanych egzemplarzy na inne wydawnictwa,

---

<sup>3</sup> *Who is who*, Czesław Drąg, Zug – Schweiz 2009, wyd. VIII, s. 626–627.

zwykle z wybranego okresu literatury polskiej, np. z oznaczonym rokiem i miejscem wydania lub specyficzną, zwykle drogą oprawą introligatorską. Już wówczas Czesław Drąg mógł poszczycić się wydaniem *Pana Tadeusza* Gebethnera i Wolfa z 1886 r.; posiadał również egzemplarz dzieła Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” z 1949 r., drukowany na podstawie uchwały Krajowej Rady Narodowej z 5 marca 1945 r. W zbiorach sprzed półwiecza znajdowało się wydanie z 1955 r., opublikowane w 100. rocznicę śmierci Adama Mickiewicza. Już wtedy młody kolekcjoner z podrzeszowskiej Boguchwały zainteresowany był gromadzeniem zagranicznych edycji: „posiadam już [wydania] rosyjskie i angielskie, a kolega obiecał mi wydanie w języku esperanto”<sup>4</sup> – mówił w wywiadzie dla rzeszowskich „Nowin”.

Do 1970 r. liczbę wydań *Pana Tadeusza*, nie licząc zagranicznych, hobbysta określał na około 50. Jego marzeniem było obejrzenie rękopisu epopei znajdującego się w Bibliotece „Ossolineum” we Wrocławiu. Sen o hebanowej szkatule i zamkniętym w niej rękopisie *Pana Tadeusza* to niczym marzenie o bibliofilskim świętym Graalu<sup>5</sup> takiej kolekcji. Przygodkowy kontakt z pożółkłym wydaniem dzieł Mickiewicza i akcja gromadzenia „staroci” przez członków Związku Młodzieży Wiejskiej, której przewodniczył, oraz zainteresowania filologiczne – to faktyczny początek życiowej pasji<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> J. Woś, *Na nasze pytania odpowiada...*, Czesław Drąg – kolekcjoner edycji „*Pana Tadeusza*”, „Nowiny Rzeszowskie” 1970, nr 260.

<sup>5</sup> Święty Graal – tajemniczy przedmiot występujący w legendach arturiańskich. W niektórych wersjach jest to kielich, którym posłużył się Jezus w czasie Ostatniej Wieczerzy, później użyty przez Józefa z Arymatei do zebrania krwi Jezusa po ukrzyżowaniu ([https://www.google.com/search?q=%C5%9B%C4%99ty+graal&rlz=1C1BNSD\\_pIPL944PL944&oq=%C5%9Bwiety+%aqs=chrome.3.69i57j46i512l2j0i512l2j46i512l4.5455j0j15&sourceid=chrome&ie=UTF-8](https://www.google.com/search?q=%C5%9B%C4%99ty+graal&rlz=1C1BNSD_pIPL944PL944&oq=%C5%9Bwiety+%aqs=chrome.3.69i57j46i512l2j0i512l2j46i512l4.5455j0j15&sourceid=chrome&ie=UTF-8) /dostęp: 2.09.2021/).

<sup>6</sup> Zob. J. Woś, *Na nasze pytania odpowiada...*, Czesław Drąg – kolekcjoner edycji „*Pana Tadeusza*”, „Nowiny Rzeszowskie” 1970, nr 260.

Zainteresowanie poezją romantyczną sięgało szkoły podstawowej. „W boguchwalskiej podstawówce języka polskiego uczyła mnie pani Klementyna Golis. Gdy doszliśmy pod jej kierunkiem do *Pana Tadeusza*, to mnie podobnie jak większość uczniów – odrzuciła kolejna zmora lekturowa. Jednak, w którymś momencie nauczyłem się na pamięć fragmentu o zachodzie słońca i moja polonistka była wzruszona, a może tylko tak udawała, a we mnie coś wtedy jakby pękło. Nie przyznając się kolegom zacząłem wertować stronicę *Pana Tadeusza*”<sup>7</sup>. Wyjątkowym upodobaniem cieszył się koncert Jankiela, co w przyszłości zaowocuje wydarzeniem znanym również poza granicami kraju – imprezą kulturalną „Spotkania Cymbalistów”, z już 40-letnim stażem.

Zbiór wydań *Pana Tadeusza* w 1995 r. osiągnął liczbę 168 egzemplarzy. „Jednym z pierwszych były okazały egzemplarz *Pana Tadeusza* z roku 1955 z rozkładanymi barwnymi ilustracjami i graficznymi zdobnikami. Potem doszły, jako wymiana za stary bagnet i monety, wydania przedwojenne oprawione w skórę, a także te pospolite. I następne, następne...”<sup>8</sup> Okazały był zbiór już wtedy liczący ponad 100 opracowań krytyczno-literackich dotyczących *Pana Tadeusza*, także licznych pastiszów, trawestacji, wycinków prasowych, pocztówek itp. Wówczas bardzo popularne były wersje audio: wydania akustyczne na taśmach magnetofonowych, płytach gramofonowych, a później wizualizacje na slajdach i pierwszych kasetach wideo. Z czasem zbiory powiększały inne elementy, np. „humor z zeszytów”, kalendarze, a nawet butelki i *etui* popularnej marki polskiej wódki znanej jako „Pan Tadeusz”. Jedno z takich wydań ukrywające butelkę trunku Czesław Drąg otrzymał od przyjaciela, aktora Wojciecha Siemiona. Z artykułu o tytule

---

<sup>7</sup> P. Cyrek, *168 Tadeuszów w jednym domu*, „Magazyn Nowiny” 1995, nr 70.

<sup>8</sup> Tamże.

168 *Tadeuszów w jednym domu* dowiadujemy się, że tylko po I wojnie światowej *Pan Tadeusz* wznawiany był 72 razy, w łącznym nakładzie ponad 9 mln. egzemplarzy.

Kolekcjoner z Boguchwały ma wydania z przedmową prezydenta PRL, Bolesława Bieruta, i te, którym patronował pierwszy prezydent III RP, Lech Wałęsa. W jego kolekcji znajdują się wersje litewska, ukraińska, białoruska, rosyjska, angielska, niemiecka, francuska, esperanto, a nawet napisana alfabetem Braille'a, wydana w Polsce w 1954 r. Z końcem XX stulecia na świecie było ok. 46 pełnych przekładów *Pana Tadeusza* wydanych w 27 językach.

W latach dziewięćdziesiątych XX w. właściciel kolekcji coraz częściej uczestniczył w okolicznościowych wystawach prezentując zbiory i nierzadko pisywał interesujące eseje o soplicowskim poecie. Praca zawodowa i kontakt z ludźmi i instytucjami kultury podsycaly kolekcjonerską pasję, tym cenniejszą że czasem stanowiącą *panaceum* na trudy codziennego życia. Z upływem lat zapał podtrzymywała najbliższa rodzina, żona, trzech synowie i córka, którzy wyszukując kolejne „wydawnicze perełki” włączali się w zainteresowania literackie i kolekcjonerskie głowy rodziny. „To już nie jest pasja, to rytm istnienia wyznaczony przez wersy wciąż tej samej lektury. Dla Czesława Drąga z Rzeszowa *Pan Tadeusz* jest dziełem życia, podobnie jak dla autora epepei”<sup>9</sup> – pisano w poznańskim periodyku w 1995 r.

Pasja zawiodła boguchwalskiego bibliofila nawet do łódzkiego archiwum filmowego, gdzie poszukiwał informacji o jedynej przedwojennej ekranizacji Mickiewiczowskiego dzieła z 1928 r. w reżyserii Ryszarda Ordyńskiego<sup>10</sup>. Coraz

---

<sup>9</sup> A. Płes, „*Pan Tadeusz*” *Pana Czesia*, „Poznaniak. Tygodnik Ilustrowany” 1995, nr 20.

<sup>10</sup> Ryszard S. K. Ordyński, pierwotnie Dawid Blumenfeld (1878 Maków Podhalański – 1953 Warszawa) – scenarzysta, reżyser teatralny i filmowy. Reżyserował w teatrach Warszawy i Krakowa. Od 1937 w Paryżu, kore-

owocniejszą była współpraca z antykwariuszami z całej Polski, co pozwalało docierać do wybranych egzemplarzy oferowanych na rynku przez konkretne wydawnictwa książkowe.

W październiku 1996 r. miesięcznik „Ziemia Ropczycka” zapraszała mieszkańców miasta i gminy na inaugurację kolejnego roku kulturalno-oświatowego i na spotkanie z bibliofilem Czesławem Drągiem, który na 200-lecie urodzin wieszczą miał zaprezentować 200 egzemplarzy *Pana Tadeusza*. Początek tym planom dały fragmenty wypracowań uczniowskich, opublikowane w dzienniku „Super Nowości”. Krotochwilne interpretacje z zeszytów uczniowskich – niełatwe próby opisanie treści zawartych w dziele Czesław Drąg pogrupował w swoiste „działy tematyczne”: „Panatadeuszówki”, „Zosienieczki”, „Telimeniada” czy „Wojkieszki” i sukcesywnie publikował. Kolejne mimowolne humoreski kreatywnych uczniów zamieszczane w „Super Nowościach” nosiły tytuły „Szlachciurki”<sup>11</sup> oraz „Stolnikówny”, „Ogólnostki” i „Jankielaszki”<sup>12</sup>.

Z upływem lat i sukcesywnym powiększaniem zbioru do głosu doszła kolejna pasja, a może raczej szlachetna misja o charakterze oświatowo-kulturalnym. Czesław Drąg coraz częściej brał udział w wystawach, odczytach, prelekcjach i konferencjach poświęconych twórczości Mickiewicza, ze szczególnym uwzględnieniem *Pana Tadeusza*. Donoszą o tym regionalne media, np. „Głos Mielecki”, jako że coraz bardziej znany w regionie Podkarpacia bibliofil chętnie udzielał obszernych wywiadów prasowych, radiowych i telewizyjnych,

---

spondent prasy polskiej. Po klęsce Francji w II wojnie światowej wyemigrował w 1940 do Stanów Zjednoczonych; podjął pracę w wytwórniach filmowych. W 1947 wrócił do Polski; reżyserował w Warszawie, w Teatrze Polskim, od 1951 w Teatrze Nowym (<https://pl.wikipedia.org/wiki/Ryszard.Ordy%C5%84ski> /dostęp: 12.09.2021/).

<sup>11</sup> Zob. *Szlachciórki*, *Z teczek Czesia Drąga*, „Super Nowości” 1997, nr 30.

<sup>12</sup> Zob. *Stolnikówny*, *Ogólnostki*, *Jankielaszki*, *Z teczek Czesia Drąga*, „Super Nowości” 1997, nr 34.

dzieląc się wiedzą literacką, historyczną i teatralną wspartą bogatym doświadczeniem płynącym z pracy w wojewódzkiej instytucji kulturalnej, tj. Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie.

W czasie spotkań z młodzieżą szkół podstawowych i ponadpodstawowych, wykorzystując swoje talenty sceniczne i konferansjerskie, Czesław Drąg z upodobaniem recytował fragmenty ksiąg *Pana Tadeusza*, a *Inwokację* – np. w języku ojczystym Aleksandra Puszkina. Dzieło Mickiewicza przedstawiał na tle historyczno-literackim i obyczajowym, co strofy mickiewiczowskie czyniło przystępniejszymi. O *Panu Tadeuszu* mówił m.in.: „Jest to książka, gdzie jest astronomia i gastronomia, humor, sceny batalistyczne, muzyka, *savoir-vivre*, koncert żab”<sup>13</sup>.

Uczniowie byli zainteresowani specyfiką bibliofilskich poczynań, sposobem organizacji wystaw, poszczególnymi eksponatami. Odnosząc się do wybranych egzemplarzy Czesław Drąg opowiadał m.in. o *Panu Tadeuszu* z wydawnictwa Geberthnera i Wolfa, mającym dla niego wyjątkową wartość, ponieważ pochodziło od bliskiej mu osoby. Inny rzadki egzemplarz to książka wydana w 1945 r. przez Polonię Amerykańską. Polska nie miała jeszcze odbudowanego po zniszczeniach wojennych przemysłu poligraficznego i Rada Polonii Amerykańskiej ufundowała właśnie to wydanie *Pana Tadeusza* ze wstępem Stanisława Pigonia. Wydawnictwo trafiło do zbiorów Czesława Draga z rąk jego wykładowcy, dr. Tadeusza Stanisza, współinicjatora rozwoju bibliotekarstwa w powojennym Rzeszowie<sup>14</sup>. Taki wszechstronny przekaz, z którym zaznajamiali się uczniowie, obejmował prócz literatury i historii szeroko rozumianą oświatę, czytelnictwo i kulturę.

---

<sup>13</sup> I. Kępa, W „*Pana Tadeusza*” świecie czarownym, „Głos Mielecki” 1997, nr 19.

<sup>14</sup> Zob. tamże.



Działalność kulturalna nabrała intensywności wobec zbliżającej się setnej rocznicy urodzin wieszczka. Zapowiadały to m.in. organizowane i współorganizowane przez Czesława Drągę imprezy o charakterze oświatowo-kulturalnym. Do nowatorskich w formie zaliczyć należy happening, nad którym 24 grudnia 1997 r. patronat sprawowały redakcja „Super Nowości” i Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie. W wigilijny poranek przy pomniku Adama Mickiewicza w Rzeszowie każdy uczestnik happeningu mógł zaprezentować wybrany przez siebie krótki utwór poety. Miski postaci z utworów Mickiewicza wykonali uczniowie z Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Rzeszowie. Na tę imprezę, wzorem krakowskim, Czesław Drąg zaprosił rzeszowskie kwiaciarki<sup>15</sup>, a uroczystość uświetniły orkiestra wojskowa i młodzież z Domu Kultury w Sędziszowie Małopolskim<sup>16</sup>. Bibliofil nie ukrywał dumy z francuskiego wydania *Pana Tadeusza* (nietykowość polegała na przetłumaczeniu dzieła prozą) z 1934 r., którego autorem był Paul Cazain<sup>17</sup>. Ponadto wymieniał, będącą w jego zbiorze, „drugą część” *Pana Tadeusza*, pastisz napisany przez Edwarda Ligockiego, zatytułowany *Złota chorągiew*. Najstarsze wydanie tego utworu w posiadaniu Czesława Drąga pochodzi z 1844 r.

Marzeniem zbieracza arcydzieła polskiej literatury było zdobycie wydania dzieła oprawionego przez jednego z najlepszych w Polsce, Europie i na świecie artystów introligato-

---

<sup>15</sup> Zob. *W hołdzie wieszczowi*, „Super Nowości” 1997, nr 198.

<sup>16</sup> Zob. *Imieniny Wieszczki*, „Gazeta Wyborcza” 1997, nr 302.

<sup>17</sup> Paul Cazin (1881 Montpellier – 1963 Aix-en-Provence) – francuski pisarz. Członek zagraniczny Polskiej Akademii Nauk. Był kilkakrotnie w Polsce, pisał reportaże z Polski, których część opublikował. Autor technicznego nowoczesnego tłumaczenia *Pana Tadeusza* i tłumaczeń, od Kochanowskiego po Iwaszkiewicza. Na wniosek Polskiej Akademii Literatury w 1936 nadano mu Złoty Wawrzyn Akademicki „za zasługi dla dobra literatury” ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Paul\\_Cazin](https://pl.wikipedia.org/wiki/Paul_Cazin) /dostęp: 17.09.2021/).

rów – rzeszowianina Ryszarda Ziembę. Zbiorami Czesława Drąga zainteresowane były biblioteki wojewódzkie, miejskie i gminne oraz domy kultury m.in. w Rzeszowie, Tarnobrzegu, Łańcucie i Ropczycach. Poprzez liczne wystawy i pokazy bibliofilskie nawiązywał coraz szerszą współpracę z kolekcjonerami, a na rynku antykwarycznym stawał się coraz bardziej rozpoznawalną osobą<sup>18</sup>.

W maju 1988 r. na zamku łańcuckim za działalność związaną z upowszechnianiem kultury Czesław Drąg został nagrodzony przez Wojewodę Rzeszowskiego, Zbigniewa Sieczkosia<sup>19</sup>.

Rozwinięciem „happeningowego” podejścia do *Pana Tadeusza*, popularyzującego treści oraz walory literackie i kulturowe, było wydarzenie 8 czerwca 1998 r. na rynku rzeszowskim. Zaprezentowano wówczas fragmenty epopei pod okolicznościowym tytułem „Biesiada w Soplicowie”. W głównych rolach wystąpiły czołowe postaci życia społecznego, politycznego i kulturalnego Rzeszowa. Inicjatorami wydarzenia byli twórcy rzeszowskiego teatru „Jaruga”, Andrzej Piecuch i Aleksander Bielenda, wspierani przez miejscowe Towarzystwo Literackie im. Stanisława Piętaka. Był to najbardziej spektakularny akcent obchodów Roku Mickiewiczowskiego w Rzeszowie. W rolę Wojewody wcielił się *nomen omen* Wojewoda Rzeszowski Zbigniew Sieczkoś, hrabiego grał Prezydent Rzeszowa Mieczysław Janowski, Wergiliusz Gołąbek dyrektor Filharmonii Rzeszowskiej wcielił się w postać Jankiela, a bibliofil i pracownik rzeszowskiego WDK Czesław Drąg zaprezentował się publiczności jako Sędzia<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> Zob. *Ludzie*. Czesław Drąg, „Gazeta Wyborcza” 1998, nr 41.

<sup>19</sup> Zob. *Nagrodzeni przez Wojewodę*, „GC Nowiny” 1998, nr 103; *Kultura doceniona*, „Super Nowości” 1998, nr 105.

<sup>20</sup> Zob. L. Baran, *Mickiewiczowski happening*, „Super Nowości” 1998, nr 114.

W styczniu 1999 r. Czesław Drąg udzielił obszernego wywiadu rzeszowskiemu poecie i prozaikowi, w młodości związanemu z Boguchwałą, Januszowi Korylowi. W rozmowie wspominał swe pierwsze wystąpienie jako kolekcjonera i znawcy *Pana Tadeusza* przed poważnym audytorium, które stanowili pracownicy naukowcy i studenci rzeszowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Skrupulatnie gromadzona wiedza z latami zaczęła obejmować nazwy ulic, wyrobów cukierniczych i dzieł rzeźbiarskich przedstawiających postaci epopei. Autorem takich prac był m.in. Xawery Dunikowski. Czesław Drąg planował do kolekcji dołączyć zastawę stołową i postaci z porcelany nawiązujące do dzieła wieszczka – takie porcelanowe figurki produkowała pracownia lalkarska „Kasia” w Pilźnie.

Na początku 1999 r. boguchwański kolekcjoner ubolewał nad tym, że nie może się poszczycić pierwszym wydaniem *Pana Tadeusza*, które ukazało się w dwóch tomach 28 czerwca 1834 r. w drukarni „Pinnard” w Paryżu (nakład 3 tys. egzemplarzy). Jego wydawcą był Aleksander Jełowicki<sup>21</sup>. Za to Czesław Drąg szczycił się innym cennym dla kolekcjonerów wydaniem, wydrukowanym w Jerozolimie siłami edytorskimi drukarni polowej 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych, dowodzonego przez gen. Władysława Andersa, stacjonującego wówczas na Bliskim Wschodzie. Z myślą o tułaczach losów Polaków chciał mieć w kolekcji egzemplarz dzieła, który mieszkańcy Rzeszowa towarzyszył w sowieckim gułagu poza kołem polarnym.

---

<sup>21</sup> Aleksander Jełowicki (1804, Hubnik – 1877, Rzym) – pisarz, poeta, tłumacz i wydawca, uczestnik powstania listopadowego, poseł na sejm 1830–1831 z powiatu hajsyińskiego, emigrant we Francji, działacz społeczny, zakonnik, przełożony Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu. Własnym nakładem wydał m.in. III część *Dziadów*, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* i *Pana Tadeusza*. 1835–1838 z Eustachym Januszkiewiczem i Stefanem Dembowskiem w Paryżu prowadził Drukarnię i Księgarnię Polską „Jełowicki i S-ka” ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander\\_Je%C5%82owicki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Je%C5%82owicki) /dostęp: 22.09.2021/).

Wśród ciekawostek warto wspomnieć tę, że miniaturowe wydanie dzieła Mickiewicza miał ze sobą płk Mirosław Hermaszewski podczas wyprawy w kosmos. Później podarował je Janowi Pawłowi II i obecnie znajduje się ono w Bibliotece Watykańskiej.

Po zweryfikowaniu i usystematyzowaniu zbioru (1999) właściciel doliczył się 187 wydań *Pana Tadeusza* w jego posiadaniu. Dział obcojęzyczny powiększył się o tłumaczenia na języki albański, wietnamski i koreański. Już w styczniu 2000 r. kolekcja wzrosła do 197 wydań<sup>22</sup>.

Kazimierz Kawa, kolega pracujący jako taksówkarz w Paryżu, wyszperał dla niego u ulicznych bukinistów-kloszardów francuskie wydanie *Pana Tadeusza* z 1934 r. Najstarszym egzemplarzem w zbiorze był jednak ten z 1867 r. Obcojęzyczna część kolekcji powiększyła się o serbsko-chorwackie tłumaczenie. W rozmowie z dziennikarzem „Super Nowości” „pan Czesław mówi o sobie, że jest hobbystą ekshibicjonistą, bowiem swoje zbiory pokazuje wszystkim, którzy chcą je zobaczyć. (...) Wkrótce będzie miał spotkanie z Polakami z Kazachstanu przebywającymi obecnie w Rymanowie Zdroju. Oczywiście pokaże im swą kolekcję i opowie o swojej pasji”<sup>23</sup>. Po ekranizacji *Pana Tadeusza* w reżyserii Andrzeja Wajdy wzrosło zainteresowanie utworem wśród młodzieży gimnazjalnej i licealnej. Spotkanie z uczniami Liceum w Strzyżowie wiosną 2000 r. komentował m.in. lokalny miesięcznik samorządowy<sup>24</sup>.

Wiedzę na temat soplicowskiej epopei propagował Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. „Bywalec”, przedstawiający repertuar teatralny, w kwietniu 2001 r. zapowiedział spotkanie z Czesławem Drągiem – bibliofilem, kolekcjonerem i badaczem *Pana Tadeusza*, autorem esejów o tej

<sup>22</sup> Zob. A. Głęb, *Pod urokiem „Pana Tadeusza”*, „Super Nowości” 29.01.2000.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Zob. P. Wójcik, *Życie z „Panem Tadeuszem”*, „Waga i Miecz” 2000, nr 4.

tematyce. Spotkanie anonsowano jako „okazję do niebanalnego spojrzenia na lekturę, a także świetną powtórkę z *Pana Tadeusza*”<sup>25</sup>. Licealistom zebranych w „Szajna Galeerii” rzeszowskiego teatru Czesław Drąg prezentował wydania zróżnicowane co do wielkości, od kunsztownych miniatur po ogromne egzemplarze oprawne w skórę<sup>26</sup>. Dziennikarz „Gazety Wyborczej” z 24 kwietnia 2001 r. informował czytelników, że kolekcja wydań *Pana Tadeusza* Czesława Drąga przekroczyła liczbę dwustu egzemplarzy<sup>27</sup>. „Bywalec” w czerwcu 2001 r. tak opisywał przebieg spotkania: „Pan Czesław z lekkością i swadą opowiadał o genezie i burzliwych dziejach utworu, o przeróbkach, podróbkach i licznych adaptacjach, których doczekało się dzieło Mickiewicza. Czesław Drąg mówił nie tylko o swojej interesującej i cennej kolekcji, opowiadał także anegdoty i cytował dowcipy z uczniowskich zeszytów. Ciągnąc swoją pełną humoru i barwną gawędę udowodnił, że o »Panu Tadeuszu« można mówić zajmująco i barwnie, a ta dwustuletnia »historia szlachecka w dwunastu księgach wierszem« może być ważną i wartościową lekturą również dla współczesnego czytelnika”<sup>28</sup>.

W 2001 r. Czesław Drąg szczylił się ponad trzydziestoma obcojęzycznymi przekładami „Pana Tadeusza”. Kolekcji przybyło wydanie z awangardowymi ilustracjami autorstwa Józefa Wilkonia<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> „Bywalec”, Repertuar teatru im. W. Siemaszkowej, kwiecień 2001.

<sup>26</sup> Zob. „Pan Tadeusz” pana Czesława, „Magazyn GC Nowiny” 2001, nr 78.

<sup>27</sup> Zob. *Dwieście „Panów Tadeuszów”*, „Gazeta Wyborcza” 2001, nr 93.

<sup>28</sup> „Bywalec”, Repertuar teatru im. W. Siemaszkowej, kwiecień 2001.

<sup>29</sup> Józef Wilkoń (1930 Bogucice k. Wieliczki) – ilustrator, malarz, historyk sztuki. 1947–1949 Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i Historii Sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zilustrował blisko dwieście książek dla dzieci i dorosłych wydanych w Polsce i kilkadziesiąt wydanych za granicą. Zajmuje się scenografią ([https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef\\_Wilko%C5%84](https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef_Wilko%C5%84) /dostęp: 10.09.2021/).

Dziennikarka przeprowadzająca z kolekcjonerem wywiad dostrzegła podejmowane przez Czesława Drągę próby zainteresowania licealistów pasją kolekcjonerską, bibliofilską, a przede wszystkim literacką. Sam rozmówca m.in. mówił o inscenizacjach w czasie okupacji hitlerowskiej, zwłaszcza z udziałem Karola Wojtyły, grającego Jacka Soplicę. Jako były pracownik rzeszowskiego teatru wspominał pierwszą na Rzeszowszczyźnie teatralną adaptację „Pana Tadeusza” w 1981 r.<sup>30</sup>

Za dokonania bibliofilskie i popularyzatorskie Czesława Drągę uhonorowano w połowie 2002 r. prestiżową Nagrodą im. Franciszka Kotuli pierwszego stopnia. Przewodniczący jury, prof. dr hab. Józef Półwiartek, w uzasadnieniu podkreślił rozliczne osiągnięcia laureata i zwrócił uwagę na całokształt działalności w zakresie dokumentowania oraz upowszechniania dziedzictwa kultury materialnej w regionie<sup>31</sup>. Między innymi sokołowska prasa zachęcała do „zobaczenia na własne oczy” jego zbioru. Spotkanie w Sokołowie uświetnił prelekcją prof. dr hab. Kazimierz Ożóg, literaturoznawca i wykładowca Uniwersytetu Rzeszowskiego<sup>32</sup>.

Wertując opracowania dotyczące dzieła Mickiewicza pasjonat natrafiał i na takie kuriozalne ciekawostki, jak ta zamieszczona w książce wydanej na Białorusi, że „Mickiewicz był wielkim białoruskim poetą”<sup>33</sup>.

„Pan Czesław od *Pana Tadeusza*” (parafrazując tytuł A. Depy) w 2007 r. zwierzał się w wywiadzie, że kolekcjonerstwo stało się jego obsesją. „(...) nie ukrywa, że do dzieła Mickiewicza ma ogromną słabość. Przyznaje, że kiedy tylko namierzy coś nowego, nie potrafi przejść obojętnie. Kupuje

<sup>30</sup> Powtórka z „Pana Tadeusza”, „Podkarpacki Dziennik Polski” 26.04.2006.

<sup>31</sup> Zob. *Nagrody im. Kotuli przyznane*, „GC Nowiny” 2002, nr 95.

<sup>32</sup> Zob. „Pan Tadeusz” na nowo odkryty, „Kurier Sokołowski” 2004, nr 4.

<sup>33</sup> J. Koryl, „Pan Tadeusz” moja miłość, „Dzień Rzeszowa” 2004, nr 40.

wszystko, co ma jakikolwiek związek z *Panem Tadeuszem*”<sup>34</sup>. Kolekcjoner nie omieszczał wspomnieć o nietypowych wydaniach w swoich zbiorach: „Japońska wersja *Pana Tadeusza* ma dwa tomy i czyta się ją od tyłu. W koreańskim wydaniu nie przetłumaczono *rydza*, bo... nie ma odpowiednika w tym języku. A najmniejsze wydanie jest wielkości pudełka od zapalek”<sup>35</sup>.

W maju 2007 r. wystawa zgromadzonych przez niego wydań *Pana Tadeusza* kilka tygodni gościła w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łąncucie, uświetniając Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich oraz majowy Tydzień Bibliotek<sup>36</sup>. Wystawę wysoko oceniła młodzież miejscowych szkół średnich. Jedna z licealistek tak skomentowała to wydarzenie: „Wystawa była niezwykle cennym doświadczeniem dla nas, młodych ludzi, którzy poszukują własnego hobby, zainteresowań, czy nawet w pewnym sensie życia. Dodatkowo mogliśmy dowiedzieć się bardzo wiele o naszej epopei narodowej: o okolicznościach jej powstania, bogactwie treści, a także wielu innych interesujących rzeczach dotyczących *Pana Tadeusza*. Te dwie godziny spędzone w bibliotece okazały się nie tylko wspaniałą lekcją języka polskiego, ale i godziną wychowawczą”<sup>37</sup>.

„Super Nowości” opisując w 2009 r. kolejny raz kolekcję Czesława Drąga informowały, że anonimowy mieszkaniec Rzeszowa zakupił na polskiej aukcji internetowej pierwsze wydanie *Pana Tadeusza* z 1834 r. za kwotę 99 tys. zł. Licytacja

---

<sup>34</sup> A. Depa, „*Pan Tadeusz*” od *Pana Czesława*, „Magazyn Super Nowości” 2007, nr 19.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Zob. B. Kochman, *W świecie czarownym „Pana Tadeusza”*, „Gazeta Łąncucka” 2007, nr 7; zob. „GC Nowiny” 27–29.04.2007, s. 12; „GC Nowiny” 4–6.05.2007, s. 29.

<sup>37</sup> P. Pasierb, „*Pan Tadeusz*” w *świecie czarownym*, „Gazeta Łąncucka” 2007, nr 6.

wzbudziła emocje w środowisku antykwarycznym i kolekcjonerskim, jako że cena wywoławcza egzemplarza to było zaledwie 399 zł. Czesław Drąg przypomniał, że jedno z takich wydań oferowane było w krakowskim antykwariacie za 20 tys. zł<sup>38</sup>.

W roku 2009 r. upływała 175 rocznica pierwszego wydania dzieła Mickiewicza. Z tej okazji obszerny wywiad z kolekcjonerem przeprowadził Szymon Jakubowski. Czesław Drąg wspominał przy okazji o chłodnym przyjęciu pierwszego wydania *Pana Tadeusza* przez elity w kraju i na emigracji. Przypominał, że dzieło życia Mickiewicz pisał, z pewnymi przerwami, przez piętnaście miesięcy. Nie był to dla poety okres łatwy, zwłaszcza że opiekował się ciężko chorym na gruźlicę przyjacielem i publicystą Stefanem Garczyńskim<sup>39</sup>. Kondycję psychiczną i fizyczną Mickiewicza pogarszały problemy rodzinne i kłopoty finansowe. Pierwsze dwutomowe wydanie *Pana Tadeusza* kosztowało niewiele: 12 ówczesnych franków, prawie nie zostało dostrzeżone, było niedbale wydane: doliczono się aż 75 błędów korektorskich. Powodem takiego stanu rzeczy mógł być fakt, że w zespole redakcyjnym było więcej Francuzów niż Polaków.

Do dziś zachowało się na świecie ok. 1000 egzemplarzy pierwszego wydania *Pana Tadeusza*. W opinii Czesława Drąga bibliofile i kolekcjonerzy znacznie bardziej cenią sobie

---

<sup>38</sup> Zob. S. Jakubowski, *100 tysięcy za „Pana Tadeusza”*, „Super Nowości” 2009, nr 32.

<sup>39</sup> Stefan Florian Garczyński (1805 Kosmowo – 1833 Awinion) – poeta, powstaniec listopadowy. 1831 jako porucznik Szwadronu Jazdy Poznańskiej odznaczony Złotym Krzyżem Wojskowym *Virtuti Militari*. Po powstaniu wyemigrował do Drezna. Przyjaźnił się z Mickiewiczem, poznanym w czasie studiów w Berlinie. 1832 wyjechał do Drezna. Ciężko chory leczył gruźlicę w Szwajcarii. W czasie choroby opiekował się nim Mickiewicz, który przewiózł go do Awinionu, a po śmierci wydał jego dzieła (*Poezje*) ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan\\_Garczy%C5%84ski/poeta/](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan_Garczy%C5%84ski/poeta/) /dostęp: 15.09.2021/).



powstałe 10 lat później popularne „wydanie z pieskiem”, nazywane tak od charakterystycznej ilustracji na stronie tytułowej. „W tym wydaniu po raz pierwszy znalazł się *Epilog*, w niektórych edycjach omyłkowo zamieszczany przed *Inwokacją*. Najstynniejsze wydanie »z pieskiem« znajdujące się swego czasu w księgozbiornie Juliana Tuwima cudem przetrwało Powstanie Warszawskie i dzisiaj znajduje się w warszawskim Muzeum Literatury”<sup>40</sup>. Za życia wieszczka *Pan Tadeusz* ukazał się zaledwie trzy razy. Przekłady na języki obce pojawiły się później, jednym z pierwszych było tłumaczenie na rosyjski. Francuzi przez prawie sto lat nie mogli sobie poradzić z przekładem *Pana Tadeusza*. Udało im się to dopiero w latach trzydziestych XX w. i nie dokonali tego trzynastożłośkowcem.

Po II wojnie światowej *Pan Tadeusz* trafił „pod strzechy” dzięki licznym wydaniom, czasami niezwykle starannym, z pięknymi ilustracjami, kiedy indziej – na kiepskiej jakości papierze, w wydaniach broszurowych. W II Rzeczypospolitej specjalne edycje przygotowywano m.in. z okazji stulecia poematu.

Mickiewicz nigdy nie przebywał w naszym regionie, miał tu jednak znajomych, z którymi utrzymywał kontakty. „Przez lata rękopis poematu znajdował się w bibliotece Tarnowskich w Dzikowie (obecnie dzielnica Tarnobrzega). Najprawdopodobniej trafił tam, gdy synowie Mickiewicza sprzedawali pamiątki po ojcu. Po pożarze majątku rękopis trafił do Ossolineum we Lwowie, gdzie cudem uniknął losu innych cennych rękopisów, które w rękach radzieckich żołdatów stały się materiałem do kręcenia machorki”<sup>41</sup>. Rękopis *Pana Tadeusza* od 1999 r. znajduje się w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

---

<sup>40</sup> Zob. S. Jakubowski, 100 tysięcy za „Pana Tadeusza”, „Super Nowości” 2009, nr 32.

<sup>41</sup> Tamże.

Wyjątkowo ciekawy, chociaż nieco odbiegający od pierwowzoru, egzemplarz znajdujący się w zbiorach Czesława Drąga to ten wydany w Rzeszowie na początku XX w. „W 1903 roku Jan Sędzimir Ostoja, nauczyciel w I Gimnazjum w Rzeszowie, własnym sumptem z profesorskiej pensji wydał własną wersję *Pana Tadeusza*. Litwę zastępowała Polska. Pierwszy wers brzmi więc: „Polsko, ojczyzno moja”<sup>42</sup>. Wśród osób związanych z Podkarpaciem zajmujących się arcydziełem Mickiewicza Czesław Drąg wymienia profesora Stanisława Pigoń urodzonego w podkrośnieńskiej Komborni. Stanisław Pigoń, który jako student nauczył się całego poematu na pamięć, stał się jednym z najsłynniejszych literaturoznawców zajmującym się m.in. badaniem *Pana Tadeusza*.

W zbiorach Czesława Drąga w 2009 r. znajdowały się 273 egzemplarze *Pana Tadeusza* pochodzące z różnych okresów i wydań. Ich właściciel wyrażał przekonanie, że dla kolekcjonerów najcenniejszą jest ostatnia edycja wydana za życia autora, gdyż twórca miał sposobność nanoszenia zmian i poprawek do tekstu<sup>43</sup>. Na wystawie w foyer Teatru im. Wandy Siemaszkowej, w listopadzie 2009 r., szczycił się nowymi egzemplarzami, wśród nich wydaniem japońskim, po raz pierwszy przetłumaczonym bezpośrednio z języka polskiego (tłumacz nad przekładem pracował siedem lat). Do zbiorów trafiła trawestacja Mickiewiczowskiego arcydzieła autorstwa Edwarda Ligockiego<sup>44</sup>,

---

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Zob. tamże.

<sup>44</sup> Edward Ligocki (1887 wieś Tucza k. Berdyczowa – 1966 Warszawa) – pisarz, poeta, publicysta, dyplomata, wolnomularz, mjr Wojska Polskiego. W 1904 ukończył gimnazjum w Kijowie. W 1904–1907 studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. 1907–1909 kontynuował studia filozoficzne na uniwersytetach w Lozannie, Fryburgu i na Sorbonie. Na początku II wojny światowej uczestniczył w organizacji polskich oddziałów wojskowych we Francji ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward\\_Ligocki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Ligocki) /dostęp: 16.09.2021/).

w czasie wojny kolportowana przez organizację Czerwonego Krzyża<sup>45</sup>.

Jedną z pierwszych długoterminowych wystaw *Pana Tadeusza*, pod utrwaloną z czasem nazwą „W *Pana Tadeusza* świecie czarownym”, Czesław Drąg zorganizował w Przeworsku w 2010 r.<sup>46</sup> Działania popularyzujące epopeję Mickiewicza to swoista misja – jak gdyby odpowiedź na pragnienie poety, aby księgi te „zblądziły pod strzechy”. W lutym 2010 r. w Przeworsku kolekcjoner przygotował kolejną wystawę, którą swą obecnością uświetnili aktorzy rzeszowskiego teatru, Joanna Baran i Łukasz Krzemiński, odtwórcy ról Zosi i Tadeusza. Aktorzy zaprezentowali scenę z przedstawienia – zaręczyny głównych bohaterów dzieła<sup>47</sup>.

Nawiązując do tematyki *Pana Tadeusza*, od 1981 r. Czesław Drąg inicjował i organizował w Rzeszowie Ogólnopolskie Spotkania Cymbalistów – jedyną w skali kraju tego typu imprezę, dającą możliwość popularyzowania zarówno instrumentu, jak i muzykantów grających na tym oryginalnym i unikatowym instrumencie strunowym, którego praojczyzną jest Persja<sup>48</sup>.

Rok 2011 był kontynuacją działalności popularyzatorskiej w powiatach i gminach województwa Podkarpackiego. „Magia owego dzieła inspiruje mnie w aspekcie patriotycznym, religijnym, historycznym i literackim”<sup>49</sup> mówił na spo-

---

<sup>45</sup> Zob. „Gazeta Wyborcza” 2009, nr 275.

<sup>46</sup> Zob. „GC Nowiny”, 22–24.01.2010; 29–31.01.2010; 5–7.02.2010; 19–21.02.2010; 26–28.02.2010; 5–7.03.2010.

<sup>47</sup> „Zza Kulis”, Teatralna gazeta kulturalna Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie, luty 2010, nr 2; zob. W „*Pana Tadeusza*” świecie czarownym – wystawa ze zbiorów Czesława Drąga, „Podkarpacki Informator Kulturalny” 2010, nr 66, s. 22–24.

<sup>48</sup> Zob. XVIII Ogólnopolskie Spotkania Cymbalistów w Rzeszowie, „Twórczość Ludowa” 2009, nr 3–4, s. 24.

<sup>49</sup> Cz. Drąg, W Sokołowie polubili „*Pana Tadeusza*”, „Kurier Sokołowski” 2011, nr 3, s. 47.

tkaniu w Sokołowie Małopolskim. Ukazując związki Podkarpacia z epopeją wspominał o Wojciechu Kilarze<sup>50</sup>, światowej sławy kompozytorze, autorze muzyki filmowej do najwybitniejszych dzieł światowego kina. Wojciech Kilar skomponował poloneza do filmu Wajdy „Pan Tadeusz”. Wojciech Kilar przez lata związany był z Rzeszowem, a rzeszowskie Liceum Muzyczne od lat nosi jego imię<sup>51</sup>.

W październiku 2012 r., kiedy mijało dwieście lat od roku 1812, na dziedzińcu I Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie okolicznościowy wykład dla młodzieży wygłosił boguchwalski kolekcjoner. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się, że zbiór wydań poematu *Pan Tadeusz* w jego kolekcji przekroczył liczbę 300 egzemplarzy<sup>52</sup>. W 2012 r. Czesław Drąg zaprezentował swe zbiory w Miejskim Centrum Kultury w rodzinnej Boguchwale. Młodzież z miejscowego liceum i gimnazjum z uwagą słuchała wystąpienia; spotkanie muzycznie oprawił Andrzej Mozgała<sup>53</sup>, który na cymbałach wykonał utwory Fryderyka Chopina<sup>54</sup>.

„Głos Tyczyna” w grudniu 2013 r. zapraszał uczniów i nauczycieli na wystawę kolekcji wydań *Pana Tadeusza* w „Saloniku Literackim” przy Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Tyczynie. Uczniowie wystąpili w strojach nawiązujących do czasów ukazanych w epopei<sup>55</sup>.

---

<sup>50</sup> Wojciech Kilar (1932 Lwów – 2013 Katowice) – pianista, kompozytor muzyki poważnej i filmowej. Kawaler Orderu Orła Białego ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojciech\\_Kilar](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojciech_Kilar) /dostęp: 18.09.2021/).

<sup>51</sup> Zob. tamże, s. 47.

<sup>52</sup> Zob. S. Rusznica, „*Pan Tadeusz*” w *I LO*, „Echo Rzeszowa” 2012, nr 10.

<sup>53</sup> Andrzej Mozgała, kompozytor, dyrygent, pedagog; ur. 1975 w Bielsku-Białej ([https://www.polmic.pl/index.php?option=com\\_mwosoby&id=1178&view=czlowiek&litera=15&Itemid=6&lang=pl](https://www.polmic.pl/index.php?option=com_mwosoby&id=1178&view=czlowiek&litera=15&Itemid=6&lang=pl) /dostęp: 20.09.2021/).

<sup>54</sup> Zob. A. Pyza, *Zaczytani w „Panu Tadeuszu”*, „Wiadomości Boguchwalskie” 2012, nr 5.

<sup>55</sup> Zob. „Głos Tyczyna” 2013, nr 11; zob. A. Kustra, *Przez życie z „Panem Tadeuszem”*, „Głos Tyczyna” 22.12.2013–26.12.2014, nr 12.

W kwietniu 2014 r. kolekcję wydań *Pana Tadeusza* zaprezentowano w Żarnowcu, z którym swe losy związała Maria Konopnicka<sup>56</sup>. „Adam Mickiewicz był ulubionym poetą Marii Konopnickiej i stał się inspiracją twórczą dla autorki *Roty* (...) Najwcześniejszą rozprawę o twórczości poety okresu Romantyzmu przygotowała Konopnicka już w 1883 r. pod tytułem *O Mickiewiczowskiej Odzie do młodości*, ale zabroniona przez cenzurę, została wygłoszona przez pisarkę w serii odczytów na cele dobroczynne towarzystw krakowskich, a ukazała się drukiem dopiero w 1890 r. Do innych znaczących opracowań Konopnickiej (...) należy zarys monograficzny zatytułowany *Mickiewicz jego życie i duch* (1899) oraz rozprawa krytycznoliteracka pt. *Z roku Mickiewiczowskiego* (1900), poświęcona I i II części *Dziadów*. Na wzór *Pana Tadeusza* napisała Maria Konopnicka poemat *Pan Balcer w Brazylii* (1910)”<sup>57</sup>.

O pozakolekcjonerskich i bibliofilskich osiągnięciach i sukcesach Czesława Drąga niejednokrotnie pisywała prasa lokalna i regionalna, stał się on rozpoznawalną postacią w szerokich kręgach kultury<sup>58</sup>.

Ciekawą imprezą kulturalną był zorganizowany w czerwcu 2014 r. w futomskiej remizie benefis Czesława Drąga. W postaci z *Pana Tadeusza* wcielili się miejscowi działacze kultury, samorządu, politycy regionalnego PSL. Muzycznie wydarzenie uświetniła – znana nie tylko w naszym regio-

---

<sup>56</sup> Maria Stanisława Konopnicka z d. Wasiłowska (1842 Suwałki – 1910 Lwów) – poetka i nowelistka okresu pozytywizmu, publicystka i tłumaczka; jedna z najwybitniejszych pisarek polskich ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Maria\\_Konopnicka](https://pl.wikipedia.org/wiki/Maria_Konopnicka) /dostęp: 20.09.2021/).

<sup>57</sup> P. Bukowski, *Kolekcja wydań „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza*, „Podkarpacki Informator Kulturalny” 2014, nr 90, s. 20; zob. „Podkarpacki Informator Kulturalny” 2014, nr 91–92.

<sup>58</sup> Zob. A. Budyka, *Z muzyką, tańcem i „Panem Tadeuszem”*, „Kurier Białozowski” 2014, nr 138, s. 28–29; zob. S. Rusznica, *Czesław Drąg animator kultury*, „Echo Rzeszowa” 2014, nr 6.

nie – kapela ludowa z Futomy<sup>59</sup>. Redaktor rzeszowskich „Nowin” pisał wówczas o bohaterze zdarzenia: „Głóściciel wartości niedocenionych, strażnik światów zapomnianych, krzewiciel języka *obcego*, czyli, prawdziwie polskiego”<sup>60</sup>. Słynący w środowisku z neologizmów Czesław Drąg określił siebie mianem kolekcjonera i „etnoluba”. Kreślony piórem Andrzeja Płęsa portret „pana Czesława” to barwna osobowość, pasjonat kolekcjoner, inicjator cennych pomysłów z obszaru kultury z powodzeniem realizowanych na Podkarpaciu.

Pod koniec 2014 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Baszni Dolnej z inicjatywy Czesława Drąga mieszkańcy miejscowości byli świadkami inscenizacji fragmentów *Pana Tadeusza* inspirowanych przedwojenną ekranizacją dzieła (1928). Młodzież występująca, jak przystało na takie okazje, w szlacheckich strojach z epoki, stworzyła atmosferę soplińskiego dworu. Spotkaniu towarzyszyła wystawa wydań *Pana Tadeusza*. Uczestnicy degustowali bigos przygotowany według receptury z epopei<sup>61</sup>.

Rok 2018 – setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości – to doskonała okazja do zaprezentowania kolekcji *Pana Tadeusza* w miejscowościach Podkarpacia. Wystawy odbyły się m.in. w Wiercanach, Boguchwale i Trzcianie<sup>62</sup>.

Zwykle wymiernym wskaźnikiem zasobności zbiorów bibliofilskich są konkretne wydania liczone w konkretnych egzemplarzach. W 2019 r. w wywiadzie dla „Ludzi Biznesu”, później dla „Super Nowości” właściciel zbioru zastosował

---

<sup>59</sup> Zob. „Pan Tadeusz” w futomskiej remizie, „Kurier Białowski” 2014, nr 139, s. 26–27.

<sup>60</sup> A. Płeś, *Jeden pan Czesław i ponad trzysta „Panów Tadeuszów”*, „Nowiny.24.pl” 9–11.01.2015.

<sup>61</sup> Zob. *Atmosfera dworu Sędziego Soplicy*, „Życie Podkarpackie” 2014, nr 51.

<sup>62</sup> Zob. GOK Wiercany, „Gazeta Reporter” 2018, nr 42; zob. *Tańce dla Niepodległej*, „Trzcionka” 2018/2019.

niewielką miarę, licząc prócz egzemplarzy również półki zajmujące *Pana Tadeusza*. Kolekcjoner był w posiadaniu 370 wydań epepei, które zajmowały 11 o „nieznormalizowanej” długości półek jego biblioteki. Z upływem czasu w zbiorach pojawiały się książki – osobliwości, jak mówi: „Mam też np. *Pana Tadeusza* z 1943 roku z ZSRR, którego posiadaczką była... Wanda Wasilewska, kochanka Stalina. Książkę wydano w Sowieckim Sojuszu. Później trafiła do repatriantki ze Wschodu”<sup>63</sup>.

Czesław Drąg podkreśla swój zachwyt trzynastozgłoskowcem, których to wersów w dziele jest, według niego, ponad 10 tys. Szczyci się również posiadaniem *Pana Tadeusza* w wydaniu hebrajskim, które zdobył dla niego Bogusław Kotula, syn Franciszka Kotuli<sup>64</sup>.

W rozmowie z dziennikarzem Czesław Drąg informował, że jest w posiadaniu reprintu pierwszego wydania *Pana Tadeusza* z 1834 r.<sup>65</sup> Marzenia o posiadaniu pierwszego wydania są nadal aktualne, a dzięki dobrej kondycji intelektualnej, zdrowotnej i finansowej wciąż możliwe.

\* \* \*

---

<sup>63</sup> M. Andres, 11 półek tylko z „*Panem Tadeuszem*”, „Ludzie Biznesu” 2019, nr 2.

<sup>64</sup> Franciszek Kotula (1900 Głogów Małopolski – 1983 Rzeszów) – etnograf, historyk, folklorysta i muzealnik. Autor prac o kulturze Lasowiaków, Rzeszowiaków, Pogórze z regionów Polski południowo-wschodniej. Współorganizator Muzeum Ziemi Rzeszowskiej i Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Honorowy Obywatel Miasta Leżajska. Od 1995 r. przyznawane są nagrody im. Franciszka Kotuli; organizatorem przedsięwzięcia jest Muzeum Etnograficzne im. Franciszka Kotuli w Rzeszowie, którym przez wiele lat kierował, zamieszkały w Boguchwale, etnograf, dr Krzysztof Ruszel ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek\\_Kotula](https://pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek_Kotula) /dostęp: 25.09.2021/).

<sup>65</sup> Zob. M. Andres, 11 półek tylko z „*Panem Tadeuszem*”, „Super Nowości” 2019, nr 193.

Witold Nowak w eseju *Radość zbierania. Filozoficzne aspekty kolekcjonerstwa* zwraca uwagę na ważne wymiary kolekcjonerstwa: „Nasze zbieracze motywacje często pozostają nieprzejrzyste nie tylko dla innych – ci chętnie widzą w nich przejaw ekscentryzmu – lecz i dla nas samych. Zbieranie przyjmuje nieskończenie wiele odmian: wpływa na nie *ethnos* i kultura, wiek, wykształcenie, doświadczenie, stan zamożności, a także płeć osoby zbierającej. Zbiera się rzeczy z jednej lub – co częstsze – z wielu dziedzin przedmiotowych. Warto dostrzec, że zbieractwo jest *humanum* i spotykamy je u ludzi od początków kultury”<sup>66</sup>.

Zwykły „zbieracz” z czasem staje się ekspertem w dziedzinie swojej ekspozycji, co niejednokrotnie zmienia jego pozycję społeczną. Znajduje to odzwierciedlenie w sferze słownictwa, o takim człowieku mówi się zwykle „kolekcjoner”, dodając uszczegółowiające określenie, jak w przypadku Czesława Drąga: „kolekcjoner-bibliofil”.

Uwarunkowania historyczne i społeczne wywarły nie miały wpływ na rozwój kolekcjonerstwa, w przeszłości mającego zwykle charakter ekskluzywny. „Dziś – w czasach, gdy kolekcjonowanie rzeczy stało się pasją demokratyczną – ludzie zbierają niemal wszystko lub, mówiąc dokładniej, niemal każda dziedzina przedmiotów znajduje swoich zbieraczy. To, co pozostaje – rzeczy, których nie chce nikt – są odpadami. Wszystkie inne są semioforami, czyli obiektami niosącymi znaczenie i stanowiącymi korelaty wartości”<sup>67</sup>. Zjawisko systematycznego zbierania określonych przedmiotów ma wymiar natury estetycznej. „Zauważmy, że rzecz może cieszyć każdy z ludzkich zmysłów. Wzrok syci się formą, faktura rzeczy cieszy zmysł dotyku, każda rzecz

---

<sup>66</sup> W. Nowak, *Radość zbierania. Filozoficzne aspekty kolekcjonerstwa*, „Logos i Ethos” 2016, nr 4 specjalny 1.

<sup>67</sup> Tamże, s. 30; zob. K. Pomian, *Jak uprawiać historię kultury*, „Przegląd Historyczny” 1995, nr 1, s. 1–13.



pachnie. (...) Zbieranie przynosi nie tylko przyjemności zmysłowe, lecz także intelektualne. Specjalną przyjemnością dla zbieraczy-kolekcjonerów jest doznanie skompletowania serii rzeczy, którą gromadzili. Zakup ostatniej rzeczy z danej serii stanowi jej »zamknięcie« i staje się przez to momentem triumfu. (...) Zbieranie bywa także rodzajem budowania azylu, ucieczki od świata. Daje przyjemność oderwania od świata, przyjemność eskapizmu”<sup>68</sup>.

Na koniec – odnosząc się do imponującej kolekcji wydań *Pana Tadeusza*, której posiadaczem jest Czesław Drąg, i do jego pasji kolekcjonerskiej, bibliofilskiej i popularyzatorskiej, warto raz jeszcze podkreślić, że właśnie tacy pasjonaci przez lata tworząc swe zbiory „oddają ogromne przysługi społeczeństwu, w którym żyją, oraz potomności. Dlatego właśnie kolekcjonerzy są soczewkami swoich epok i *centralnymi postaciami kultury*”<sup>69</sup>.

---

<sup>68</sup> W. Nowak, *Radość zbierania. Filozoficzne aspekty kolekcjonerstwa*, „Logos i Ethos” 2016, nr 4 specjalny 1.

<sup>69</sup> K. Pomian, *Zbieracze i osobliwości*.